

LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935; Wilno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, teatr, „Baba-Dziwo”

„Baba-Dziwo” Celestyna Skołudy

Celestyn Skołuda reżyserował, a scenografię robiła Lilka Jankowska. Normana Gondera grał Zbyszek Sztejman, Torończykówna mała, Krysia Torończykówna, świeżo po szkole albo przed egzaminem jeszcze, ona chyba maturę zdała i u nas zaczynała, mała Ania, do tej pory ja ją nazywam mała, mimo że dorosłą jest kobietą już, grała Halimę. Jej narzeczonego grałem, Kołopuka [Genora – red.], z prawdziwymi wąsami. Jak idiota wyglądałem, Hala, moja żona, śmiała się z tego. Baśka grała jeszcze Kaczkowska, Maliszewski, Kuduk, Mrowińska taką Ninikę grała. Myśmy tańczyli razem, w pewnym momencie ja w trakcie tańca chwyciłem na ramię tę Ninikę, czyli Mrówę i obracałem się. I na ostatnim spektaklu Mrówa chciała trochę inaczej zagrać, więc nim się zorientowałem, to ona mnie usiłowała sobie zarzucić na barki i aż kurz poszedł z desek, bo to gdzieś było w jakiejś prowincji, tak żeśmy oboje rymnęli na ziemię. A świadkiem tego była mała Torończykówna, czyli Hanka, czyli Krystyna Torończykówna i Zbyszek Sztejman, który tak ryczał jak wtedy, kiedy grał Księcia Odrowąża w „Wiernej rzece”.

Data i miejsce nagrania	2014-02-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"